

Sygn. akt V.2 Ka 659/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Protokolant: Monika Machulec

w obecności Ewy Świątkowskiej-Stec Prokuratora Prokuratury Rejonowej

w Wodzisławiu Śląskim

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r.

sprawy: **T. P. /P./**

syn Z. i W.

ur. (...) w J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 12 września 2017r. sygn. akt II K 337/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 320,00 (trzysta dwadzieścia) złotych i zasądza od niego wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych.

SSO Jacek Myśliwiec

Sygn. akt V. 2 Ka 659/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 12 września 2017r. uznał T. P. za winnego tego, że w dniu 17.10.2014r. w W. przywłaszczył powierzoną mu w ramach umowy Leasingu Operacyjnego nr (...) z dnia 11.09.2013r. cudzą rzecz ruchomą w postaci agregatu hydraulicznego H. (...) rok produkcji 2013 o wartości brutto 12.300,00 zł działając na szkodę (...) S.A. z/s we W. tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k .

Sąd na podstawie art. 284 § 2 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych.

Na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego T. P. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, a to wydatki w kwocie (...),54 (jeden tysiąc czterysta osiemnaście złotych pięćdziesiąt cztery grosze) złotych i opłatę w kwocie 320,00 (trzysta dwadzieścia) złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, iż oskarżony dysponował i rozporządzał powierzoną mu rzeczą z zamiarem animus rem sibi habendi, czyli jak właściciel, podczas gdy oskarżony takiego zamiaru nie miał, zaś z zebranego materiału dowodowego nie wynika, w jaki sposób oskarżony miał realizować owe atrybuty właścicielskie, co miało wpływ na treść orzeczenia w zakresie sprawstwa oskarżonego;
2. Obrazę przepisów prawa procesowego a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowolnej, a nie swobodnej i wyciągnięcie nieuprawnionych i nielogicznych wniosków ze zgromadzonych dowodów, w tym uznanie, iż oskarżony nie chciał oddać agregatu i odmawiał jego wydania, podczas gdy oskarżony konsekwentnie powtarzał, że odda przedmiot i podejmował próby polubownego załatwienia sprawy, dodatkowo świadek P. M. te okoliczności potwierdził w swoich zeznaniach, co Sąd zupełnie pominął jak również Sąd wyciągnął nieuprawnione i nielogiczne wnioski z zachowania oskarżonego, uznając, iż skoro wezwany do wydania agregatu nie uczynił tego, to postępował z rzeczą tak jakby była jego własnością, nie bacząc na pozostałe okoliczności towarzyszące tej sytuacji, nadto, Sąd wyciągnął wniosek, że oskarżony nie reagował na monity, wezwania, liczne telefony i korespondencję, podczas gdy oskarżony w toku postępowania przedłożył szereg korespondencji prowadzonej z pokrzywdzonym i osobami działającymi w jego imieniu, co miało wpływ na treść orzeczenia w zakresie sprawstwa oskarżonego;
3. Obrazę przepisów postępowania, a to art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie przez Sąd w uzasadnieniu wyroku jakie konkretnie zachowania oskarżonego przemawiały za uznaniem, iż wypełnił on znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k., w szczególności które zachowania oskarżonego świadczą o tym, że zachowywał się on jak właściciel, albowiem Sąd ogólnikowo powtarza i przywołuje orzecznictwo i poglądy doktryny, jednak nie zestawia ich z konkretnymi okolicznościami niniejszej sprawy i konkretnym zachowaniem oskarżonego, co miało wpływ na treść orzeczenia w zakresie sprawstwa oskarżonego.

Mając na uwadze powyższe obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów obrony, wg norm przepisanych. Względnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Apelacja ta bowiem w zakresie w jakim kwestionowała ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku pozbawiona była słuszności. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, zaprzeczającemu aby dopuścił się przypisanego mu czynu.

Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów. Przed odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy, gdy zostanie wykazane że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania sądowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia faktyczne a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Sąd I instancji mając do wyboru przeciwstawne oceny zachowania oskarżonego odniósł się do oceny normatywnej, zaś subiektywne odczuciom oskarżonego prezentowane również przez skarżącego uznał za nieprzekonywujące. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego z resztą był zobowiązany- nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnośnie wyjaśnień oskarżonego, to wyłącznie w sferze intencji oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, gdyż w sferze faktów ustalenia Sądu które w głównej mierze opierają się na dokumentach są bezsporne. Twierdzenia oskarżonego, który zaprzeczał by jego celem było „przywłaszczenie” przedmiotu leasingu są całkowicie nieprzekonywujące. Oskarżony w swoich wypowiedziach przed Sądem podkreślał wielokrotnie, iż postępował jak „uczciwy przedsiębiorca”. Trudno to jednak pogodzić z realiami niniejszej sprawy. Oskarżony doskonale znał treść umowy leasingu (nie była to jedyna umowa, którą dotychczas zawierał) oraz jej konsekwencje. Niepozostawiającym żadnych wątpliwości był zapis, iż już w przypadku zaniechania jednej z wpłat raty leasingu leasingodawca może odstąpić od umowy i zażądać zwrotu przedmiotu leasingu. Z treści pisma oskarżonego z dnia 7 października 2014r. (karta 266) wynika jednoznacznie, iż miał on świadomość, że brak uregulowania wpłaty skutkować będzie wypowiedzeniem umowy. Jest to odpowiedź na pismo leasingodawcy z dnia 2 października 2014r., w którym wzywa on do uregulowania należności do dnia 6 października pod groźbą wypowiedzenia umowy. Skoro zatem oskarżony nie uregulował zaległości to nie mógł się spodziewać innej decyzji jak rozwiązanie umowy. O tym fakcie z resztą dowiedział się w trakcie rozmów telefonicznych przeprowadzonych z leasingodawcą, w trakcie których podobnie jak z treści pisma z dnia 6 października 2014r. wezwany został do zwrotu przedmiotu leasingu. Rozważania skarżącego co do zamiaru oskarżonego mają charakter czysto abstrakcyjny. Trudno sobie nawet wyobrazić stan psychiki i co miał na myśli „uczciwy przedsiębiorca”, który przez okres niemal 2 lat bez uiszczenia rat leasingu czyli bez tytułu użytkuje, wypożycza nienależącą do niego rzecz. Ewidentnym jest zatem, że oskarżony symulując „pertraktacje” z leasingodawcą i zwodząc go co do uregulowania zaległości czy też zwrotu przedmiotu leasingu de facto korzystał z tej rzeczy jak właściciel. Takie właśnie zachowanie w ujęciu normatywnym wbrew wywodom skarżącego wyczerpuje znamiona przywłaszczenia w rozumieniu art. 284 § 2 kk Sąd bowiem z oczywistych względów nie odwołuje się wprost do sfery przeżyć psychicznych oskarżonego lecz do tych okoliczności, na podstawie których zgodnie z regułami logiki i doświadczenia życiowego można realnie odtworzyć przebieg jego toku myślenia. W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że oskarżony postępował z będącą w jego władaniu rzeczą jak właściciel i dopiero toczące się wobec niego postępowanie karne skłoniło go do naprawienia szkody, czyli zwrotu przywłaszczonego mienia.

Przechodząc do ostatniego z zarzutów a to naruszenia 424 § 1 kpk stwierdzić należy, iż o jakości uzasadnienia nie decyduje jego literacka obszerność lecz treść która realnie odnosi się do istotnych elementów przedmiotowych sprawy i pozwala prześledzić oraz zweryfikować tok analizy Sądu I instancji. Temu zadaniu sprostał Sąd meriti.

Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności oraz kara grzywny, zwłaszcza iż ta pierwsza orzeczona została z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie noszą cech rażąco niewspółmiernie surowych, stąd też i w tym zakresie brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

SSO Jacek Myśliwiec